

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. i Adm. ul. Kościuszki № 8. Skrzyn. poczt. № 50—Ad. tel. „Ziemia—Lublin”.

CENA PRENUMERATY:

w Lublinie bez odosłania: miesięcz. k. 3.—, kwart. k. 9.—, półrocz. k. 18
rocz. k. 36; z odosłaniem: mies.
3.60, kwart. k. 10.80, półrocz. kor.
21.50, roczn. e kor. 43.—
Na prowincji: miesięcz. kor. 4.80,
kwart. k. 14.40, półrocz. kor. 28.80,
rocznie kor. 57.—
W okupacji niemieckiej: mies. kor.
5.30, kwart. k. 15.90, rocznie k. 62.—

CENA OGŁOSZEŃ:

Wiersz petiti. lub jego miejsce każdo-
razowe. Przed tekstem 1 k. 50 hal.
wśród tekstu 2 k. 50 h., za tekstem
1 k. 20 h., Nekrologi 90 h. Na ostat-
niej str. 80 h. W drobnych za wy-
raz 14 h. W dziale adr. 5 k. mies.
Korespondencje do Rosji 14 hal. za
wyraz i 2 korony porto od ogł. Za-
łączniki za 100 na prow. 2 k. 60 h.,
w miejscu 1 k. 30 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 14 hal., popołudniowa 10 hal.

REKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

Dyrekcja Koncertów Alfreda Straucha

SALA RESURSY KUPIECKIEJ.

Poniedziałek dn. 13 Maja 1918 roku o godz. 8 wiecz.

Jedyny Wieczór Operowy

Stanisława GRUSZCZYŃSKIEGO

pierwszego tenora Opery Warszawskiej.

Współdziałal przyjmuje: **Karol Szuster** (fortepian).

W PROGRAMIE: **Wagner**: Arja z op. „Lehngren”. **Moniuszko**: Arja z op. „Halka”. **Leoncavallo**: Arja z Pajaców. **Puccini**: Arja z op. Teska, oraz ulubione pieśni. Utwory **Chopina**, „Tristan i Izolda” **Wagnera** i inne.

Bilety do nabycia w Księgarni Gebethnera i Wolffa.

KURSY ANGIELSKIEGO

METODĄ BERLITZA.

Cztery równorzędne kursy języka angielskiego metodą BERLITZA rozpoczną się dnia 15 b. m.

Jeden z kursów będzie prowadzony jako kurs wyższy, o ile zgłosi się odpowiednia ilość uczniów.

Oplata wynosi wraz z wpisem 30 koron miesięcznie.

Lokal kursów oznajmiony będzie interesowanym z końcem tego tygodnia.

Udziela się także lekcji prywatnych.

Zgłoszenia przyjmuje administracja niniejszego pisma.

630

Telegramy.

Podczas zawarcia pokoju z Rumunją

BUKARESZT, 8.5. (BK). Przy podpisaniu układu pokojowego wygłosił jak donosi „Ljuminia”, sekretarz stanu von Nithlinann następującą mowę:

„Po ciężkich debatach udało się zawrzeć pokój między sprzymierzonymi państwami centralnymi a Rumunją. W ten sposób skończyła się dla państw centralnych wojna na froncie wschodnim. Spodziewamy się, że pokój ten odpowiada nie tylko politycznym i gospodarczym interesom sprzymierzonych państw centralnych, ale także umożliwi Rumunji przyjscie do siebie i zabliznienia ran, które jej zadała wojna”.

BUKARESZT, 8.5. (BK). Prezydent ministrów Marghiloman wysłał do króla Ferdynanda następujący telegram: „Z wielkim zadowoleniem zawiadamiam Waszą Królewską Mość, że pokój został zawarty. Umowa, która w ostat-

nich debatach została w kilku miejscach zmieniona na korzyść Rumunji, została podpisana o 12 godzinie. Nazywa się ona „pokój w Bukareszcie”.

Pod przewodnictwem Waszej Królewskiej Mości i pod opieką dynastji będzie mógł kraj znowu rozpocząć pożyteczną pracę w celu zapewnienia sobie przyszłości.

BUKARESZT, 9.5. (BK). W telegramie wystosowanym do ministra spraw wewnętrznych Mittlenau w Jassach, podkreśla prezydent ministrów Marghiloman, że obecnie usunięte są wszelkie trudności, które stały na drodze do pokojowego wewnętrznego rozwoju kraju. Obecnie może Rumunja zabrać się znowu do pracy pod opieką swoich konstytucyjnych urzędów, ażeby zabezpieczyć pokojem stworzony stan rzeczy oraz zjednoczenie z Besarabją.

Na polu walk w Flandrii oraz nad Lys wznowiona walka artylerji.

Po obu stronach drogi Corcie-Gray atakował nieprzyjaciela bezskutecznie po silnem przygotowaniu minowem. W ataku powtórzonym w nocy odrzuciliśmy nieprzyjaciela przeciwatakiem.

Silna działalność ogniowa nad jeziorem Luce oraz na zachodnim wybrzeżu Avere.

BUDAPESZT, 8.5. (tel. wł.). „Az Est” donosi z Genewy: Według doniesień „Temps’a” na północno-zachodniej granicy Belgji stoją wielkie siły.

WIEDEŃ, 8.5. (tel. wł.). „Zürcher Morgenzeitung” donosi, że od paru dni pewne symptomy wskazują na to, że wschodnia Francja ma być widownią poważnych wydarzeń. Możliwe jest, że gdy armja Armia utrzyma dłu-

Kemmel, inna potężna armja niemiecka da znać o sobie na innym odcinku frontu.

Rokowania w głównej kwaterze niemieckiej.

WIEDEŃ, 8.5. (tel. wł.). Baron Burian powraca we czwartek z Bukaresztu i udaje się do niemieckiej kwatery głównej, ażeby podjąć rokowania w kwestiach gospodarczych, jakoteż w sprawie sytuacji na wschodzie.

Zaprzeczenie Balfoura.

LONDYN, 8.5. (BK). Zapytany w parlamencie Balfour oświadczył, że w ostatnich czasach nie miały miejsce żadne pokojowe rokowania, jak również żaden z przedstawicieli państw neutralnych nie czynił kroków do ich nawiązania. Balfour sądzi, że telegram z Hagi o tem, iż propozycje pokojowe zostały przez pewne osoby poczynione odpowiedzialnemu członkowi angielskiego rządu, jest tylko sensacyjną bajką.

O knowania.

ROTTERDAM, 8.5. (BK). Moskiewski sprawozdawca wychodzącej w Tokio gazety „Asabi” donosi, że komisarz dla spraw zagranicznych wystosował do generalnych konsulów w Japonji, Anglii, Francji i Stanach Zjednoczonych notę, w której oświadcza, że odkryto sprzysiężenie przeciwko rządowi sowieńców, w którym brali udział konsulowie tych krajów. Prócz tego obwinia on zastępców tych mocarstw we Władystoku oraz ich dyplomatycznych zastępców w Pekinie, że nawiązali stosunki z organizacją kontrewolucyjną.

Posiedzenie Klubu Polskiego.

WIEDEŃ, 8.5. (BK). Na dzisiejszem posiedzeniu Klubu Polskiego przyjęto wnioski, w których podkreślone jest, że hr. Czernin nie wspominał o niepodzielności Królestwa Polskiego, dalej domagający się wyjaśnienia w sprawie dążeń do podziału Galicji, co sprzeciwia się zapewnieniom cesarza Karola, że będzie on stosował wobec Polaków tę samą politykę, jak cesarz Franciszek Józef i w końcu wznowiono protest przeciw zamknięciu parlamentów.

Zwołanie Rady Stanu.

WARSZAWA, 9.4. (tel. wł.). Termin zwołania Rady Stanu został oznaczony na dzień 26 maja.

Kara na pisma polskie.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”). Moskwa, 3 maja.

„Przegląd Polski” w Moskwie pod datą 3 maja donosi:

Komisarz dla spraw prasowych skazał wydawców „Echa Polskiego” i „Gazety Polskiej” na grzywnę po 5000 rubli za nieprzysyłanie do kontroli wydawanych numerów.

Watykan, a sprawa polska.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”). Zurych, 4 maja.

„Temps” z d. 20 kwietnia donosi z Rzymu, że wiadomości ogłoszone w pismach w sprawie nominacji Mgr. Ratti, jako pioski Watykanu do Polski, są nie-

Dr. Sifkowski powrócił

przyjmuje chorych do 11 rano i od 3-5 popołudniu
Początkowska I. 62b

dokładne. W sferach kościelnych znaczącą, że nominacja ta bynajmniej nie pociąga za sobą, przynajmniej obecnie, uznania ze strony Stolicy Apostolskiej małych państw, które uformowały się wskutek rozpadnięcia się cesarstwa rosyjskiego. Według informacji półoficjalnych, Benedykt XV nie uzna żadnego nowego państwa przed końcem wojny; specjalnie co się tyczy Polski, to uznanie Królestwa Polskiego w chwili obecnej byłoby usankcjonowaniem stanu rzeczy, wytworzonego w tym kraju przez traktat brzeski, co stanowiłoby nader niebezpieczny precedens.

Zaostrzenie stosunków między Rosją a Austrią.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”).

Kijów, 3 maja.

„Dziennik Kijowski” z 3 maja donosi:

Komisarz ludowy do spraw zagranicznych, według informacji gazet moskiewskich, dn. 24-go kwietnia otrzymał od wyższego dowództwa austro-węgierskiego depeşe, w której to ostatnie oświadcza, iż Rosja na wszelki sposób utrudnia jeńcom austriackim powrót do kraju i za usiłowania ucieczki winnych niezwłocznie rozstrzeliwuje. Wyższe dowództwo austro-węgierskie energicznie protestuje przeciwko temu i uprzedza, iż za każdego rozstrzelanego jeńca austriackiego rozkaże rozstrzelać dwóch jeńców rosyjskich.

KOMUNIKAT AUSTRJACKO-WĘGERSKI.

WIEDEŃ, 9.5. (BK). Komunikat austriacko-węgierski pod datą 8.5.

Front południowo-zachodni.

Miejscami ogień artylerji wzmacnia się. Na zachód Capo-Silo, pod St. Partica i na południowym stoku góry Alossi zostały udaremnione przedsięwzięcia wywiadowców nieprzyjacielskich.

Komunikat niemiecki.

Wiedeń, 9.5. (Urząd wojny). Pod datą

BERLIN, 9.5. (Urząd wojny). Pod datą

Jak to nazwać?

Stowarzyszenie nasze (Robotników Chrześcijańskich) już od dłuższego czasu prowadzi warsztaty szewckie. Pracujący w tych warsztatach są członkami Stowarzyszenia, stanowią oddzielną sekcję zawodową, stosunkowo są dobrze wynagradzani (20 kor. dziennie, a pracujący na akord mogą zarobić więcej); mają kasę chorych, zapewniającą im pomoc na wypadek choroby lub śmierci. Pracownicy są ze swego położenia zadowoleni, obowiązki swe spełniają sumiennie i ochoczo. Nic dziwnego, że tak zorganizowane warsztaty były solą w oku zawodowemu związkowi czeladników szewckich, któremu pewna liczba pracowników wymykała się z pod władzy. Związek przez swoich ludzi zawsze starał się mieć wpływ na nasze warsztaty. Wpływ ten najbardziej zaznaczył się w strejku czeladzi szewckiej, wywołanym przez Związek d. 26 kwietnia r. b., do którego z naszych warsztatów tylko część pracowników przystąpiła, podczas gdy reszta wyraziła stanowczą chęć nieprzerwywania pracy. Tu się dopiero zaczęły występy Związku Zawodowego. Jeden z pracujących został ciężko pobity kijami. Do warsztatu kilkakrotnie wpadali członkowie Związku Zawodowego i rozpędzali pracujących, a 6 maja po godz. 10 rano wpadło do warsztatów z kijami kilkunastu strajkujących „towarzyszów”, wysadzili drzwi, pracujących w warsztatach porzucali ze stołków, innych złapali za gardło i pod rękę i poprowadzili do „Trybunału” — do lokalu „najwyższej” Rady Związków Zawodowych i stawili przed oblicze sądu; po drodze jednego z pracowników przyciśnięto do

muru, przyczem kopnięto go w kolano tak, że aż noga mu napuchła.

Zupełnie przeto zbyteczne było tłumaczenie się Zarządu Związku Zawodowego w „Głosie Lubelskim” Nr. 123 z d. 7 maja r. b., że nic nie wie o zajściu, tak jak również zbyteczną jest jego troskliwość o naszych pracowników, członków Stowarzyszenia, których bez ich woli, bez podpisu deklaracji, bez wniesienia składek zapisał na swych członków, i którym w czasie strajku obiecuje płacić.

Wobec powyższego zapytujemy: Jak nazwać podobne postępowanie Związku Zawodowego i do czego ono zmierza. My, jako Stowarzyszenie Robotnicze, troszczymy się o pomyślność naszych członków i przed rozpoczęciem strajku prosiliśmy pracowników, aby się z nami bezpośrednio porozumieć i napewno doszlibyśmy do porozumienia, gdyby nie terror. Tymbardziej, że do wewnętrznych spraw Związku Zawodowego nigdy się nie wtrącamy. Z drugiej strony uprzedzamy, że na przyszłość podobne załatwianie sprawy będzie skierowane do rozstrzygnięcia Królewsko - Polskim Sądom.

Zarząd Stowarzyszenia
Robotników Chrześcijańskich.

Z ziemi Lubelskiej i Siedleckiej

— Tygodniowe kursy uzupełniające dla Nałęczowian z wszystkich lat.

Wskutek uchwały Związku Nałęczowian „Nasza Gromada” z dnia 27 marca bież. roku specjalnie wybrany w tym celu przez „Naszą Gromadę” Komitet organizuje tygodniowy uzupełniający kurs dla byłych słuchaczy kur-

sów zimowych rolniczych w Nałęczowie. Kurs rozpocznie się 3-go czerwca, a skończy się 9-go czerwca wycieczką na stację doświadczalną w Starościcach. Żywności, ile można, trzeba sobie wziąć z domu, resztę zaś wypaźnie dokupić na miejscu przy pomocy Komitetu. Z powodu ważności owych kursów* wzywamy Was, Koledzy, do jak najliczniejszego w nich uczestnictwa.

Komitet Organizacyjny Kursów.

Aleksander Pasiak.
Jan Korzeniowski.
Stanisław Duda.

Kronika.

× **Pożar.** W nocy z d. 7 na 8 b. m. miejska Straż ogniowa wezwana została na ul. Podwał. Nr. 15, do domu poklasztornego, zamieszkanego obecnie przez biedną ludność żydowską.

W podwórzu tego domu z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar, który momentalnie objął jedną ze znajdujących się tam obór; zanim nadjechała straż, obora spłonęła wraz z dwiema zanikniętymi w niej krowami; sąsiednią oborę, z której zdołano wypuścić krowy, dzięki energii straży miejskiej udało się ocalić, jako też zapobiedz dalszemu szerzeniu się ognia. Spalone krowy, wartości 3 tys. rb., stanowiły cały majątek i jedyny środek utrzymania niejakej Perli Blumenbergowej. Milicja m. wdrożyła energiczne śledztwo, gdyż według uprzednio krążących pogłosek, pożar powstał wskutek podpalenia.

× **Ofiary.** W-na Mossakowska kor. 6 na fundusz imienia dr. Borsukiewicza.

Bezimiennie kor. 13 na Macierz Szkolną z okazji obchodu 3 maja.

Bezimiennie kor. 10 na Macierz Szkolną, zamiast wieńca na grób Tadeusza Krauzego.

W-na Poleska kor. 20 na Tow. opieki nad politycznymi więźniami, dla uczczenia ś. p. Alberta Poleskiego.

W-ny W. Barwicki kor. 100 na Fundusz Kresowy.

W-ny F. Małecki kor. 100 na Fundusz Kresowy.

Ks. Józef Gliwa kor. 40 i 1 mrk. 57 fen. na bursę ks. Gostyńskiego.

J. C. kor. 4 na biedne dzieci.

W-ny Klemens Rolla kor. 20 na Fundusz Kresowy.

Kor. 195 dla najbiedniejszych do uznania Redakcji „Ziemi Lubelskiej” w dniu imienin ś. p. Stanisława Boduszyńskiego składa córka.

Kalestwa niepo- winno się zanie- dbywać!!!



Skuteczna pomoc na skrzywione plecy krzywieni się kości grzbietowej krzywy wzrost nóg, kolan, tworzące

się garby przez noszenie i używanie specjalnych leczniczych gorsetów i przyrządów ortopedycznych u dzieci i osób starszych. Dla amputowanych sztuczne nogi (protezy) wedle najnowszej techniki. Osobiste jawienie się jest koniecznem. Uwaga. Otrzymawszy małą ilość materiału, przyjmuje jeszcze tylko krótki czas od godz. 10—1 i 3—6.

RAPAPORT

Dyrektor Zagran. Zakładu Ortopedycznego Lwów, ulica Piekarska I. 12 — I piętro

SOLEC

Zakład Wód Mineralnych siarczano-słonych, kąpieli błotnych i lecznicza fizykalno-dietetyczna pod kierun. lek. dr. med. **St. Kelles-Krauza.**

SEZON OD 20 MAJA DO 20 WRZEŚNIA.

Choroby skutecznie leczone w Solcu: Reumatyzm, artretyzm, przymiot, choroby skórne, choroby nerwowe i t.p.

Ceny utrzymania niższe niż w innych miejscowościach kraju. Dojazd przez st. kolej. Kielce skąd szosą czołkami lub samochodami rządowymi z Kielc do Buska i dalej końmi do Solca. Od strony Galicji lub gub. Lubelskiej przez stację kol. galicyjskich Szczucin. skąd 15 wiorst do Solca. Prospekty i informacje wysyła gratis Zarząd Solca (poczta Stopnica ziem. — Kieleckiej); w Warszawie p. Fr. Jakubowski Al. Jerozolimskie 93 m. 8.

601-64

Zakład Kąpielowy

BUSK

w Polsce.

Sezon 1918 od 20 maja do 20 września.

Kąpiele siarczane

„ błotne

„ elektryczne

„ słoneczne

Wodolecznica.

Wspaniały park kuracyjny. Wybor. na (polska kuchnia) w zakładowej restauracji. Ceny przystępne.

Codzień od 20 czerwca do 20 sierpnia koncert włościańskiej kapeli symfonicznej pod batutą królewia-ków p. p.

Karola i Stanisława Namysłowskich Na żądanie wysyła się prospekt bezpl.

ŚWIERZBĘ

nawet zadawnioną i z bolesnymi strupami, przyszcze, męczące swędzenie leczy radykalnie bezwonnym „Krem od świerzby” wyrobu apteki Ed. Lipińskiego, Warszawa — Młotów Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych lubelskich i okolicznych.

4117—477—2 9

Agronom

Z wykształceniem teoretycznym i praktycznym poszukuje zarządu większym majątkiem od zaraz lub od 1-go lipca. Poważne rekomendacje na żądanie. Łaska-we oferty dla „Agronoma” do „Ziemi”.

602

FABRYKA WAG

KULCZYCKI i S-ka
ul. Bychawska 75 za przejazdem.

Podaje do wiadomości Sz. Klientów, że posiada na składzie w wielkim wyborze wagi dziesiętne, czterdziestne i inne, przyjmuje materiały drzewne do obróbki na maszynach, oraz reperacje wag.

ROBOTA TERMINOWA.

CENY PRZYSTĘPNE.

Wyprzedaż farb drukarskich i litograficznych różnego koloru i masy walcowej w Lublinie, w D. ukar. I. Sztokmana Królewska 2 599

Dr. ADOLF MESZ

Z WARSZAWY

SPECJALISTA CHOROÓB gardła, płuc, nosa i uszu przyjmuje od 9—11 rano i od 5—7 pp. — Bernardyńska 12.

Chemik - cukrownik

z wyższym wykształceniem i 5-cio letnią poważną praktyką w wielkich cukrowniach i rafineriach, zdolny rafiner, poszukuje posady wice-dyrektora, rafinera lub starszego chemika. Oferty dla Z. Ch. w Adm. „Ziemi”.

634

Rury wylotowe

do sprzedania

Wiadomość w Administracji „Ziemi Lubelskiej”.



ŚCINKI PAPIERU

gazetowego i makulatura w znacznej ilości do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Ziemi”.



Potrzebny woźny

Wiadomość w Administracji „Ziemi”.

609

Sposobność do

Samozaprowiantowania się

przez zgromadzenie i zakonserwowanie

mięsa, ryb, jarzyn, owoców

w naczyniach
szklanych

Zabezpieczenie zatem swoje zapotrzebowanie słoików, przyrządów do gotowania i ich składowych części



i aparatach
do gotowania

mając na względzie ogólne ciężkie trudności transportowe oraz trudności przy zdobywaniu materiałów surowych.

Skład główny, wyłącznie dla hurtowników

J. Altkorn & Bruder, Wien, VII,

Neubaugasse 31. Telefon 33435.

15 4-419

Ogłoszenie.

Podajemy do wiadomości, że z mieszkania ojca naszego Andrzeja Smoleckiego w Kraśniku zaginęły blankiety wekslowe, niewypełnione a tylko zaopatrzone naszymi podpisami na blankietach ceny od 50 do 200 rb. na ogólną sumę 900 rb. Ostrzega się, aby nikt tych weksli nie nabywał i z takowych nie korzystał, gdyż stosowne u Władz ostrzeżenia już poczynione zostały.

w Kraśniku dn. 5 Maja 1918 r.

Franciszek i Marjanna małżonkowie

629

Latosiewiczowie

SZCZEŚNIEWSKI i S-ka

poleca: węgiel kostka drobna K. 2.20 pud.
drzewo suche rąbane K. 3.80 pud.

608

drzewo suche szczapowe K. 3.50 pud.

oraz

Dostawa 40 hał. od puda.

KOKS gruby kowalski, koks drobny kowalski i opałowy. — Zamówienia przyjmuje WP. TYMOWS A Ewangelicka 6. —

DROBNE OGŁOSZENIA.

Dla szkół nagrody książki, piórnik, obrazki, serje pocztówek patriotycznych, książeczki do nabożeństwa i t.p. w wielkim wyborze poleca księgarnia J. Cholewińska Lublin Krak. Przed. Nr 30

Majster ciesielski sam lub z partją cieśli poszukiwany dla okolic Lwowa do odbudowy Kraju Aprowizacja za-

powinona. Zgłoszenia pod „Malczewski” Lwów Japońska 16”

958

Rządca rolny poszukuje posady samodzielnego zarządu majątkiem od 1 lipca r. b. Wiadomość w Administracji „Ziemi”.

969

Potrzebne dwie panienki i dwie uczennice zaraz do hafu robót kościelnych Józefy Sobr Krakowskie Przedmieście Nr 36

691

SUKNA KORTY
WEŁNY SZEWIOTY
WOALE JEDWABIE
BATYSTY PŁÓTNA
PERKALE CAJGI
CHUSTKI KOŁDRY
i w. w. innych POLECA:

Wyprzedaż materiałów na ubrania męskie

DOM HANDLOWY

APOLINARY SCHMALHOFER

w LUBLINIE

ul. POZNAŃSKA Nr. 2 — I-sze PIĘTRO